

Uchwała z dnia 27 października 2005 r., III CZP 65/05

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SA Aleksandra Marszałek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.M.", sp. j. w S.B. przeciwko Cezaremu C. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 27 października 2005 r., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 11 maja 2005 r.:

"Czy ustanowiony w art. 479⁹ § 1 k.p.c. obowiązek doręczania w toku sprawy, przez stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego odpisów pism procesowych z załącznikami bezpośrednio stronie przeciwnej i dołączania do pisma procesowego wnoszonego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu pisma albo dowodu wysłania go listem poleconym, pod rygorem zwrotu pisma bez wzywania do usunięcia tego braku – dotyczy również składanego w formie pisma procesowego żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku i jego doręczenia z uzasadnieniem?"

podjął uchwałę:

Przewidziany w art. 479⁹ § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go listem poleconym nie dotyczy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (art. 328 § 1 k.p.c.).

Uzasadnienie

W dniu 9 lutego 2005 r. pozwany – reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym – złożył w Sądzie Rejonowy w Koszalinie, w sprawie gospodarczej, wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 3 lutego 2005 r. W dniu 2 marca 2005 r. Sąd doręczył pełnomocnikowi

pozwanego żądane uzasadnienie, a w dniu 14 marca 2005 r. pozwany wniósł apelację.

W odpowiedzi na apelację powód zarzucił, że wbrew art. 479⁹ § 1 k.p.c. pozwany nie dołączył do wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku dowodu doręczenia tego wniosku stronie przeciwnej (dowodu wysłania listem poleconym), co sprawia, że podlegał on zwrotowi, a jako taki nie wywołał skutków prawnych. W tej sytuacji termin do zaskarżenia wyroku upłynął w dniu 24 lutego, zatem apelacja wniesiona w dniu 3 marca 2005 r. powinna zostać odrzucona.

Sąd Okręgowy, rozpatrując apelację, powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym Sądowi Najwyższemu zagadnieniu prawnym, przytoczonym na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

We współczesnym procesie cywilnym połączono – kierując się względami celowości i użyteczności – zasadę ustności z zasadą pisemności. Powiązanie tych zasad jest skomplikowane, bez wątplenia jednak w kodeksie postępowania cywilnego przywiązano bardzo duże znaczenie do pism procesowych, gdyż z niewielkimi wyjątkami (np. art. 466 k.p.c.) przyjęto, że poza rozprawą strony porozumiewają się między sobą oraz z sądem tylko w drodze pisemnej. Rozmaitość sytuacji powstających w trakcie postępowania, odmiennosc interesów i celów stron, liczne wymagania stawiane przepisami kodeksu sprawiają, że treść, charakter oraz funkcje pism procesowych, obejmujących wnioski i oświadczenia (art. 125 § 1 k.p.c.), mogą być bardzo różnorodne; mogą dotyczyć zagadnień formalnych lub merytorycznych, kwestii zasadniczych dla biegu procesu lub ubocznych, mogą odnosić się do obu stron lub tylko do jednej z nich albo też pochodzić od osób biorących udział w postępowaniu, ale niebędących stronami (np. biegłego lub prokuratora) i wiązać się tylko z ich udziałem w sprawie. Ze względu na tę różnorodność i dynamikę nie można wszystkich pism procesowych traktować w sposób jednolity, jak też nie jest możliwe wyczerpujące unormowanie dotyczące ich funkcjonowania w procesie. Z tej przyczyny istotnego znaczenia nabiera praktyka sądowa, a także racjonalna, pragmatyczna wykładnia odnośnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Przy rozstrzyganiu przedstawionego zagadnienia prawnego chodzi przede wszystkim o interpretację art. 128 k.p.c. i dokonanie oceny, czy przepis ten – przewidujący obowiązek dołączenia do pisma procesowego jego odpisów i załączników celem doręczenia ich uczestniczącym w

sprawie osobom – dotyczy także pisma procesowego zawierającego wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku (art. 328 § 1 k.p.c.).

Dokonanie tej oceny wymaga przeprowadzenia dystynkcji między pismami procesowymi mającymi znaczenie dla innych niż strona wnosząca osób uczestniczących w procesie, a pismami, które takiego znaczenia nie mają lub dotyczą tylko niektórych uczestników procesu. Rzecz jasna, zdecydowana większość pism ma znaczenie dla strony przeciwnej, gdyż np. umożliwia podjęcie obrony (np. pozew, odpowiedź na pozew, środki odwoławcze), dotyczy gromadzenia materiału procesowego (np. wnioski dowodowe, pisma przygotowawcze) albo wpływa na tok postępowania (np. wnioski o odroczenie rozprawy, o zawieszenie lub podjęcie postępowania). Wszystkie te pisma, kierowane do sądu, powinny być znane stronie przeciwnej, a więc podlegają doręczeniu. Można jednak wyróżnić także pisma, które są składane wyłącznie w interesie wnoszącego, a ich treść i cel w żaden sposób nie mogą wpłynąć na sytuację procesową innych osób. Chodzi więc o pisma, które ze swej istoty nie są w ogóle przeznaczone dla innych osób uczestniczących w postępowaniu. Jako przykłady takich pism wskazuje się w literaturze pisma dotyczące skazania świadka na grzywnę albo zwolnienia od kosztów, do których można dodać jeszcze np. wniosek o ustanowienie adwokata (art. 117 k.p.c.) albo wniosek o doręczenie wyciągu z akt (art. 9 i 525 k.p.c.). Dodatkowych przykładów dostarcza orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że obowiązek doręczenia stronie przeciwnej nie dotyczy odpisów ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa (art. 249 § 1 k.p.c.; por. wyrok z dnia 10 stycznia 1980 r., II CR 443/79, OSNCP 1980, nr 10, poz. 186) oraz odpisów środków odwoławczych – w odniesieniu do osób występujących po tej samej stronie (postanowienie z dnia 24 kwietnia 1980 r., IV CZ 23/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 216).

W konsekwencji należy stwierdzić, że art. 128 k.p.c. dotyczy tylko takich pism procesowych, które z przedstawionych wyżej względów powinny być doręczane w odpisach innym osobom uczestniczącym w postępowaniu. Wynika to z *rationis legis* tego przepisu, polegającej – jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie – na umożliwieniu osobom biorącym udział w sprawie zaznajomienia się z materiałem procesowym oraz przygotowania się do udziału w postępowaniu. Innych pism ten przepis nie dotyczy.

Nie powinno być wątpliwości, że pismem, które ze względu na swą istotę i cel służy tylko interesowi osoby wnoszącej, jest wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku (art. 328 § 1 k.p.c.), podstawową bowiem funkcją takiego pisma jest uzyskanie przez stronę wiedzy o motywach wydanego orzeczenia. W ten sposób strona, poznając uzasadnienie, może podjąć przemyślaną decyzją dotyczącą wniesienia środka odwoławczego oraz nadania mu najbardziej efektywnej treści (por. art. 331 k.p.c.). Trudno zatem podzielić tezę Sądu Okręgowego, że o wniosku dotyczącym sporządzenia uzasadnienia musi wiedzieć także strona przeciwna, a doręczenie odpisu tego wniosku ma dla niej walor informacji o stanie sprawy. Wprawdzie złożenie takiego wniosku może rzeczywiście wskazywać na zamiar wniesienia środka odwoławczego, jednak nie jest to wskazanie ani pewne, ani miarodajne, pomijając fakt, że wniosek ten – niepełniący w ramach postępowania cywilnego funkcji „zapowiedzi apelacji” – może być wniesiony przez każdą stronę, a więc także tę, która sprawę wygrała i nie ma interesu we wniesieniu środka odwoławczego. Trzeba ponadto mieć na względzie, że można wywieść apelację nawet mimo niezłożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (art. 329 i 369 § 2 k.p.c.). Tak więc nie ewentualna wiedza o zamiarze zaskarżenia wyroku, lecz o tym, czy środek odwoławczy został wniesiony i jaka jest jego treść, jest dla strony przeciwnej istotna, dopiero bowiem wtedy powstaje sytuacja, w której może i powinna podjąć się obrony swych praw. Z tej właśnie przyczyny doręczenie odpisu środka odwoławczego (zażalenia i apelacji) jest – jako czynność gwarancyjna sądu – wyraźnie regulowane (art. 395 § 1 zdanie pierwsze *in principio* oraz art. 371 w związku z art. 479⁹ § 2 k.p.c.). Poza tym, w wypadku niedostatku wiedzy o toku sprawy, strona może w każdej chwili skorzystać z uprawnienia przysługującego na podstawie art. 9 i 525 k.p.c. (por. § 102 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych Dz.U. Nr 38, poz. 218 ze zm. – dalej: „regulamin sądów powszechnych”).

Na marginesie, odnosząc się do wątpliwości wyrażonych przez Sąd Okręgowy, warto podkreślić, że zawarte w art. 395 § 1 zdanie pierwsze *in fine* wskazanie, iż stronie przeciwnej nie doręcza się odpisu zażalenia dotyczącego kwestii określonych w art. 394 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., jest unormowaniem stanowiącym wyjątek od zasady doręczania odpisu zażalenia, nie daje natomiast podstaw do generalnego wniosku, że nie doręcza się odpisów pism procesowych stronie

przeciwnej tylko wtedy, gdy wyraźnie tak stanowi przepis szczególny. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania poglądu, że w ramach unormowań kodeksu postępowania cywilnego uzasadnione jest rozróżnienie na pisma procesowe mające znaczenie dla innych osób uczestniczących w procesie – i w związku z tym doręczane im w odpisach – oraz pisma, które takiego znaczenia nie mają i dlatego doręczeniu nie podlegają. Nawiasem mówiąc, pogląd ten znajduje wsparcie także w § 82 regulaminu sądów powszechnych.

W konsekwencji należy stwierdzić, że pismo procesowe zawierające wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku nie podlega doręczeniu stronie przeciwnej ani innym osobom uczestniczącym w procesie. Za tym stwierdzeniem, oprócz przedstawionych argumentów, przemawia także dotychczasowa wieloletnia praktyka sądowa, stanowiąca samoistną wartość procesową; wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku były wnoszone w jednym egzemplarzu, a sądy nie wzywały o dołączenie odpisów. Praktyka ta jest kontynuowana poza postępowaniem odrębnym w sprawach gospodarczych i próba jej odwrócenia – bez ważnego normatywnego powodu – nie może być aprobowana. Jest ona zresztą nie wynikiem, jak się nietrafnie podkreśla w piśmiennictwie, „skrajnego formalizmu” sądów, lecz po prostu wadliwej wykładni art. 479⁹ § 1 k.p.c.

Należy także odwołać się do argumentów historycznych i przypomnieć, że pod rządami kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., w postępowaniu przed sądem grodzkim, dopuszczalne było zgłoszenie wniosku, o którym mowa, w formie ustnej do protokołu sądowego i sądy nie miały obowiązku zawiadomienia o takim wniosku ani strony przeciwnej, ani innych osób (art. 384 § 1 k.p.c.; por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1937 r., C.II. 318/37, „Polski Proces Cywilny” 1937, nr 18-19, s. 604).

W tym stanie rzeczy jako oczywista rysuje się teza, że przewidziany w art. 479⁹ § 1 k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go listem poleconym nie dotyczy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Tylko uzupełniająco – aby rozwiać wszelkie wątpliwości uwypuklone przez Sąd Okręgowy – należy zaznaczyć, że przeciwko powyższej tezie nie przemawia bynajmniej § 2 tego przepisu, podkreślono już bowiem, iż o tym, czy stronie przeciwnej należy doręczyć odpis pisma procesowego składanego w sądzie nie rozstrzyga art. 479⁹ k.p.c., ale wyłącznie art. 128 k.p.c. Przepis art. 479⁹ § 1 k.p.c. wprowadza w

sprawach gospodarczych wyjątek od zasady oficjalności doręczeń ustanowionej w art. 131 §1 k.p.c., natomiast art. 479⁹ § 2 k.p.c. ogranicza ten wyjątek, powracając do zasady oficjalności w odniesieniu do określonych w nim pism. W tej sytuacji przywoływanie art. 479⁹ § 2 k.p.c. jako argumentu w rozumowaniu mającym prowadzić do konkluzji, że w sprawach gospodarczych strona reprezentowana przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego ma doręczać bezpośrednio stronie przeciwnej odpis wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku jest chybione, gdyż przesłanką takiego rozumowania jest wadliwe założenie, iż stronie przeciwnej w ogóle odpis takiego wniosku należy doręczać.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.